

Rozpoczyna się okres Wielkiego Postu

„Wielki Post stawia teraz przed nami zasadnicze pytania: czy czynię postępy w swojej wierności Chrystusowi; w pragnieniu świętości; w hojności apostoelskiej w moim codziennym życiu, w zwyczajnej pracy, wśród kolegów wykonujących ten sam zawód? „ (To Chrystus przechodzi, 58).

28-01-2014

Wkroczyliśmy w okres Wielkiego Postu: czas pokuty, oczyszczenia, nawrócenia. Nie jest to łatwe zadanie. Chrześcijaństwo nie jest drogą wygodną: nie wystarczy być w Kościele i pozwalać, by mijały lata. W naszym życiu, w życiu chrześcijan, pierwsze nawrócenie – ta jedyna w swoim rodzaju, niezapomniana chwila, w której dostrzega się wyraźnie wszystko, o co nas prosi Pan – jest ważne; jednak jeszcze ważniejsze i jeszcze trudniejsze są kolejne nawrócenia. Żeby ułatwić działanie łaski Bożej w tych kolejnych nawróceniach, trzeba zachować młodość ducha, wzywać Pana, umieć słuchać, odkryć, co jest nie tak, prosić o przebaczenie.

Jak można lepiej rozpocząć Wielki Post? Odnawiamy swoją wiarę, nadzieję, miłość – to jest źródło ducha pokuty, pragnienia oczyszczenia. Wielki Post nie jest tylko okazją do wzmożenia naszych

zewnątrznych praktyk umartwienia. Gdybyśmy myśleli, że chodzi tylko o to, umknąłby nam jego głęboki sens dla życia chrześcijańskiego, ponieważ te zewnętrzne uczynki – powtarzam – są owocem wiary, nadziei i miłości.

To Chrystus przechodzi, 57

Rozważmy raz jeszcze w tym Wielkim Poście, że chrześcijanin nie może być powierzchowny. Pochłonięty w pełni swoją codzienną pracą, pośród innych ludzi, podobnych jemu, zabiegany, zajęty, żyjący w napięciu, chrześcijanin ma być jednocześnie całkowicie zanurzony w Bogu, ponieważ jest synem Bożym.

Synostwo Boże jest radosną prawdą, tajemnicą dającą pocieszenie. Synostwo Boże wypełnia całe nasze życie duchowe, uczy nas bowiem obcować z naszym Ojcem Niebieskim, poznawać Go i miłować,

a w ten sposób napełnia nadzieją naszą walkę wewnętrzną i daje nam pełną ufności prostotę małych dzieci. Co więcej, właśnie dlatego, że jesteśmy dziećmi Bożymi, ta rzeczywistość prowadzi nas do kontemplowania z miłością i podziwem wszystkich rzeczy, które wyszły z rąk Boga Ojca Stworzyciela. A w ten sposób jesteśmy kontemplacyjni pośród świata, miłując świat.

W Wielkim Poście liturgia przypomina o skutkach grzechu Adama w życiu człowieka. Adam nie chciał być dobrym synem Boga i zbuntował się. Słysząc też jednak nieustannie echo owej *felix culpa* – szczęśliwej, błogosławionej winy, którą cały Kościół, pełen radości, będzie wyśpiewywać w wigilię Niedzieli Zmartwychwstania.

Kiedy nadeszła pełnia czasów, Bóg Ojciec posłał na świat swego

Jednorodzonego Syna, aby przywrócił pokój i abyśmy przez odkupienie z grzechu *adoptionem filiorum recipemus* (Gal 4,5), stali się synami Boga, wyzwolonymi z jarzma grzechu, zdolnymi do uczestniczenia w wewnętrznym życiu Trójcy. W ten sposób ten nowy człowiek, ten nowy szczep dzieci Bożych, może wyzwolić całe stworzenie z nieporządku, poprzez odnowienie wszystkiego w Chrystusie, który pojednał nas z Bogiem.

A więc czas pokuty. Przekonaliśmy się jednak, że nie jest to działanie negatywne. Wielki Post powinno się przeżywać w duchu synostwa, które przekazał nam Chrystus i które tętni w naszej duszy. Pan wzywa nas, żebyśmy zbliżyli się do Niego z pragnieniem bycia takimi jak On: bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane (Ef 5,1), współpracując pokornie, ale żarliwie

w Bożym pragnieniu złączenia tego,
co zerwane; ocalenia tego, co
zgubione; uporządkowania tego, w
co grzeszny człowiek wprowadził
nieporządek; doprowadzenia do celu
tego, co zboczyło z drogi;
przywrócenia Bożej harmonii
całemu stworzeniu.

To Chrystus przechodzi, 65

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/rozpoczyna-sie-okres-
wielkiego-postu/](https://opusdei.org/pl-pl/article/rozpoczyna-sie-okres-wielkiego-postu/) (04-04-2026)